

Zdolne psy tworzą złożone obrazy sensoryczne, jak ludzie

17 czerwca 2024

Naukowcy z Budapesztu zbadali grupę utalentowanych psów, które w odróżnieniu od większości swojego gatunku potrafią przyswoić nazwy ulubionych zabawek. Badanie przeprowadzone w ramach Family Dog Project dowodzi, że te psy mogą tworzyć obrazy mentalne przedmiotów – umieją powiązać nazwę danej zabawki z jej zapachem czy kształtem. To pierwsze na świecie badanie, które udokumentowało przypadki talentu u gatunku innego niż człowiek. Badanie może stanowić punkt wyjścia do lepszego zrozumienia tego, w jaki sposób tworzy się talent u ludzi.

Węgierscy naukowcy najpierw przeprowadzili eksperyment, którego celem było nauczanie psów nazw zabawek. Okazało się, że większość domowych pupili nie jest w stanie tego opanować, a te, którym się to udaje, można uznać za szczególnie utalentowane. Takie psy są w stanie przyswoić szeroki zakres słownictwa.

„Celem projektu była praca ze zdolnymi psami, aby lepiej zrozumieć sposób myślenia psów, a także różnice pomiędzy ludzkim i psim pojmowaniem nazw przedmiotów. Kiedy zorientowaliśmy się, że tylko nieliczne psy znają nazwy zabawek, pojawił się problem, ponieważ w badaniu naukowym chcemy mieć jak najwięcej uczestników. Jeśli w badaniu bierze udział jeden czy dwa psy, bardzo trudno sformułować na jego podstawie wnioski. Wtedy zapoczątkowaliśmy wyzwanie Genius Dog Challenge. Uruchomiliśmy kampanię w mediach społecznościowych, w których emitowaliśmy testy prowadzone z udziałem psów” – mówi agencji Newseria Shany Dror z Uniwersytetu Loránda Eötvösa w Budapeszcie.

Dzięki kampanii społecznej udało się zakwalifikować do badań 41 uzdolnionych psów, które nauczyły się nazw zabawek. Pochodziły z dziewięciu różnych krajów. Ponad połowa reprezentowała rasę border colie, ale wśród utalentowanych psów (określanych jako GWL) były też mieszańce i psy ras niepracujących. Wszystkie wykazywały wspólne cechy, takie jak szybkość uczenia się, umiejętność zapamiętywania wielu słów (nawet 100) i fakt, że nauczyły się nazw zabawek spontanicznie, bez wyraźnej woli swoich właścicieli.

„Rekrutacja nadal trwa, więc zachęcam wszystkich właścicieli psów, które nauczyły się nazw zabawek, aby dołączali do badania, kontaktując się z Uniwersytetem Loránda Eötvösa lub bezpośrednio ze mną, Shany Dror” – podkreśla badaczka.

Dotychczas przeprowadzone badania polegały na tym, że naukowcy umieszczali zabawki w pomieszczeniu, a następnie wydawali komendy z nazwą zabawki i porównywali sposób poszukiwań w zależności od panujących tam warunków. Gdy wewnątrz było oświetlone, zwierzę nie opierało się na zapachu tak bardzo jak wtedy, gdy pomieszczenie było ciemne. Psy z powodzeniem przynosiły wskazane zabawki, choć w ciemnościach szukanie zajmowało im więcej czasu.

„Z dotychczasowych badań dowiedzieliśmy się, że psy mają multimodalną reprezentację mentalną zabawek. Kiedy myślą o danej zabawce, przywołują jej cechy – zapach, wrażenia dotykowe, wygląd – wszystkie te elementy pojawiają się w umyśle psa, reprezentując zabawkę, o której przyniesienie poprosiliśmy” – mówi Shany Dror. „Wyobraźmy sobie, że opisuję cytrynę. Wiele osób myśląc o cytrynie, zaczyna czuć smak, a nawet zapach owocu. Zastanawialiśmy się, czy to samo dotyczy psów. Czy kiedy wymawiam słowo „piłka”, to pies myśli o poszczególnych cechach piłki?

Naukowcy doszli do wniosku, że psy potrafią stworzyć wielozmysłowe obrazy zabawek i przywołać w umyśle cechę reprezentatywną przedmiotu, która pozwoli im odnaleźć go nawet

w przypadku braku informacji wizualnej.

„Sugeruje to, że zapach jest elementem mentalnej reprezentacji zabawki. Kiedy wypowiadam słowo „piłka”, pies prawdopodobnie myśli także o zapachu piłki i jej cechach fizycznych, o tym, że jest okrągła, być może także o jej ciężarze w pysku. Dzięki temu mamy pewien wgląd w to, co się dzieje w umyśle psa” – wyjaśnia badaczka z Uniwersytetu Loránda Eötvösa w Budapeszcie.

Oprócz zbadania tego, jak nasi czworonożni przyjaciele myślą o przedmiotach, projekt miał jeszcze inne ważne aspekty. Po pierwsze, badane psy różniły się od typowych przedstawicieli swojego gatunku, eksperyment był więc przestrzenią do analizowania zjawiska, które u ludzi określa się jako talent.

„Szczególnie utalentowane psy nie tylko mogą się nauczyć nazw przedmiotów i w dodatku mogą ich opanować bardzo wiele. Daje nam to wyjątkową możliwość pracy z gatunkiem innym niż człowiek, aby się przekonać, jak u zwierząt objawia się talent. Jeśli składające się na niego mechanizmy są takie same jak u ludzi, być może pozwoli nam to na przykład lepiej zrozumieć, dlaczego niektórzy ludzie są bardziej uzdolnieni matematycznie, inni mają talent do słów, a jeszcze inni są szczególnie uzdolnieni muzycznie” – mówi Shany Dror.

Kolejnym aspektem, na który zwracają uwagę naukowcy, jest możliwość poznania podobieństw i różnic między małymi dziećmi i psami w uczeniu się nazw przedmiotów. Badania nad talentem i możliwościami poznawczymi psów mogą być przyczynkiem do odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie posługują się językiem, a nasi czworonożni przyjaciele nie.

Źródło: Newseria.pl